

Spis treści

Wstęp	7
-------	---

I. Wprowadzenie: dlaczego dyskryminacja seniorów?

JANUSZ BALICKI, Starzenie się polskiego społeczeństwa. Stan, przyczyny i perspektywy	17
PIOTR SZUKALSKI, Kulturowe uwarunkowania (auto)dyskryminacji ze względu na wiek	39

II. Seniorzy aktywni zawodowo i emeryci

ANIELA DYŁUS, Przejawy dyskryminacji seniorów w życiu zawodowym	55
KAROLINA THEL, Przejawy dyskryminacji kobiet ze względu na wiek w obszarze rynku pracy w Polsce	73
ŁUKASZ KACZMARCZYK, Seniorzy jako grupa docelowa działań antydyskryminacyjnych w biznesie	89
KAROLINA MATYJASZCZYK, Funkcjonowanie systemu emerytalnego w Polsce jako przejaw dyskryminacji osób starszych	113

III. Seniorzy w rodzinie

MAGDALENA WITKOWSKA, Osoby starsze w rodzinie – wpływ na demografię	137
PIOTR BRODA-WYSOCKI, Sytuacja mieszkaniowa osób starszych w Polsce	155
MAŁGORZATA PAWLUS, Praca opiekuńcza nad osobami starszymi. Deficyt ram instytucjonalnych jako wyzwanie dla polityki publicznej	165

IV. Wybrane obszary bycia i działania seniorów

IRENA LIPOWICZ, Prawo osób starszych do dobrej administracji	187
MAGDALENA BORUC, Projektowanie uniwersalne jako narzędzie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu seniorów	201
IRENA IWASYK, Rola uniwersytetu trzeciego wieku w zapobieganiu marginalizacji osób starszych	215
MAŁGORZATA KUPISZ-URBAŃSKA, Dyskryminacja seniorów z perspektywy kompleksowej oceny geriatrycznej	231

V. Jak to robią inni?

TADEUSZ KAMIŃSKI, Jak to robią inni? System wspierania seniorów w Szwajcarii	247
PIOTR OLSZEWSKI, Aktywizacja osób starszych w Polsce i w Danii – rzecz o radach seniorów	263
Noty o Autorach	281

Wstęp

Od dawna wiadomo, że gwałtowne starzenie się ludności staje się w Polsce jedną z najważniejszych kwestii społecznych. W świetle najnowszej prognozy Głównego Urzędu Statystycznego w 2050 r. osoby w wieku 65 lat i więcej będą stanowiły jedną trzecią populacji naszego kraju. To poważne wyzwanie rozwojowe będzie wymagało nowych działań społecznych i instytucjonalnych. Tym bardziej że ludzie starsi w różnych obszarach swego bycia i działania są dziś dyskryminowani.

Główni bohaterowie tej monografii – seniorzy – są zbiorowością bardzo zróżnicowaną: od aktywnych zawodowo osób w starszym wieku produkcyjnym, wczesnych emerytów, uprawiających różne hobby „wesołych staruszków”, zwiedzających świat klientów biur podróży (tych jest u nas niewiele), po schorowanych pacjentów szpitali i placówek opiekuńczych. Precyzyjne zdefiniowanie pojęcia seniorów utrudnia fakt, że starzenie się jest procesem dynamicznym, skorelowanym z poziomem dobrobytu i jakością życia. Wzrost dobrobytu i poprawa jakości życia pociągają za sobą wydłużenie średniego wieku i przesuwanie się granic starości. W związku z tym różne próby wyróżniania wśród seniorów podgrup typu „młodzi starzy” (65–75 lat), „średnio starzy” (76–85 lat) i „starzy starzy” (powyżej 85 lat)¹ – owszem – są przydatne w projektowaniu „tu i teraz”

¹ Kategorie *young old*, *medium old* i *old old* wyróżniają geriatrzy amerykańscy. Podają za: V. Andreoli, *Starzy i młodzi w społeczeństwie*, „Społeczeństwo” 2013, nr 1, s. 77.

polityki senioralnej, ale szybko się dezaktualizują. Poza tym granice wiekowe tych kategorii w różnych krajach będą różne. Przykładowo, w Szwajcarii i w Polsce w podgrupie „młodzi starzy” znajdują się zapewne ludzie z różnych przedziałów wiekowych. Podejmując tu problematykę dyskryminacji seniorów, pozostawiliśmy zatem poszczególnym autorom dookreślenie tej kategorii. Za słuszością takiego zabiegu przemawia chociażby fakt, że na rynku pracy i w życiu zawodowym dyskryminacja ze względu na zaawansowany wiek dotyka już 50-, a nawet 45-latków, zaś problem niechętnego świadczenia niektórych usług medycznych czy deficytów pracy opiekuńczej nad niedołącznymi seniorami częścię dotyczy 85-latków.

O dyskryminacji ze względu na rasę, kolor skóry, pochodzenie etniczne, płeć, wyznawaną religię, orientację seksualną i inne kryteria napisano już wiele. Temat ten ciągle nie schodzi z czołówek opiniotwórczych pism i jest przedmiotem zainteresowania mediów elektronicznych. Oburzenie na różne przejawy dyskryminacji oraz deklaracje podejmowania wysiłków dla jej przezwyciężania i przeciwdziałania należą do kanonu „poprawności politycznej”. Dotyczy to szczególnie elit politycznych i opinii publicznej zachodniego kręgu kulturowego, w tym Unii Europejskiej. Państwa członkowskie zostały zobowiązane do dostosowania ustawodawstwa krajowego do antydyskryminacyjnych dyrektyw unijnych. Doceniając działania na rzecz „polityki różnorodności” (*diversity policy*), trudno też nie zauważyć występujących niekiedy wynaturzeń w tym obszarze. Zdarza się, że działania projektowane w najlepszych intencjach, ale nieadekwatne co do zakresu, treści lub formy, przynoszą więcej szkód niż pożytku.

Podejmując w niniejszym tomie problematykę dyskryminacji seniorów, nie zamierzamy bynajmniej włączać się w modny, ale nadmiernie zideologizowany nurt problemowy. Wspomniana nadwrażliwość na nierówne traktowanie i antydyskryminacyjne wynaturzenia dotyczą bowiem głównie innych niż wiek dyskryminujących kryteriów: rasy, płci,

a ostatnio – orientacji seksualnej. Owszem, tzw. ageizm² również jest niedopuszczalny i zwalczany, ale nie wywołuje tylu emocji, co nierówne traktowanie ze względu na przywołane wyżej dyskryminujące kategorie.

Dyskryminacja seniorów stosunkowo rzadko bywa w Polsce przedmiotem publicznej debaty. Co więcej, sami seniorzy raczej nie czują się dyskryminowani, a przynajmniej nie sygnalizują głośno takiego problemu (już częściej czynią to organizacje seniorów). Na tle „ciężkich czasów”: okupacji, prześladowań, PRL-owskich niedoborów, w których przyszło im dorastać i bytować w wieku dojrzałym, różne niedogodności i nader skromne warunki egzystencji w okresie starości nie wydają się aż tak uciążliwe. Nie wywołują też protestów społecznych. Pomijając mniejszą „siłę przebicia” ofiar dyskryminacji ze względu na podeszły wiek, seniorzy często po prostu nie zauważają gorszego traktowania. Niekiedy nawet sami skromnie wycofują się i rezygnują z kierowanych do wszystkich ofert lub przysługujących udogodnień. Kilku autorów tego tomu sygnalizuje występowanie zjawiska tzw. autodyskryminacji.

Właśnie w związku z niedostrzeganiem gorszego traktowania przez samych zainteresowanych zasadne jest najpierw postawienie pytania, czy rzeczywiście mamy dziś w Polsce do czynienia z dyskryminacją seniorów. Opracowany na zlecenie Organizacji Narodów Zjednoczonych ranking (*Global AgeWatch Index*) krajów przyjaznych starzeniu się (z 2015 r.) pokazuje, jak wiele jeszcze w tym obszarze mamy do zrobienia. Polska zajmuje w nim 32. miejsce na 96 badanych krajów³. Ponadto w kontekście dysproporcji między stanem świadomości – poczuciem dyskryminacji – a rzeczywistością społeczną charakterystyka tego zjawiska ma sens. Tym

² Terminem tym określa się dyskryminację ze względu na wiek: i młody, i stary. W niniejszej monografii, zgodnie z jej tytułem, ograniczymy się do charakterystyki „dyskryminacji seniorów”.

³ Trzeba jednak przyznać, że w porównaniu z rokiem 2013, kiedy zostaliśmy sklasyfikowani na 62. miejscu na 91 badanych krajów, nasza pozycja wyraźnie się poprawiła.

bardziej że dyskryminacja seniorów w Polsce często jest ukryta. Ewentualne przedsięwzięcia polityczne „przyjazne starzeniu się” – właściwa „polityka senioralna” – wymagają rzetelnej diagnozy. Z inicjatywy różnych instytucji: rządowych (np. Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej), Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, ośrodków naukowych i różnych organizacji społeczeństwa obywatelskiego) prowadzi się już szereg badań i projektów mających na celu zdiagnozowanie sytuacji. Prezentuje się też różne „dobre praktyki” konkretnych działań.

Niniejszą publikacją chcemy włączyć się do naukowej refleksji najpierw wokół diagnozy, a następnie wokół przeciwdziałania dyskryminacji seniorów w Polsce. W większości tekstów zamieszczonych w tej książce obecne są – w różnych proporcjach – właśnie te dwa elementy. Autorzy charakteryzują najczęstsze przejawy bezpośredniej i pośredniej („zimnej”) dyskryminacji seniorów. Pokazują, w jakich obszarach ich bycia i działania nierówne traktowanie ze względu na zaawansowany wiek jest w Polsce najuciążliwsze. „Prześwietlone” pod tym względem zostają: rynek pracy, aktywność zawodowa, funkcjonowanie systemu emerytalnego, sytuacja rodzinna i mieszkaniowa, praca opiekuńcza nad seniorami, realizacja prawa do dobrej administracji, sytuacja w służbie zdrowia. Ponieważ wraz z wiekiem rośnie zachorowalność, ta ostatnia sprawa okazuje się bodaj najbardziej problematyczna. Brakuje geriatrów i oddziałów geriatrycznych. Sytuacja pogarsza się, kiedy sędziwemu wiekowi towarzyszy niepełnosprawność. Spośród wielu innych przejawów dyskryminacji przedmiotem analiz będą również: nieadekwatna do potrzeb seniorów oferta towarów i usług, szczególnie komunikacyjnych, ograniczony dostęp do niektórych produktów bankowych, wykluczenie cyfrowe seniorów, a także specyficzne formy komunikacji z ludźmi starszymi, zwłaszcza pozbawiony szacunku lub wręcz obraźliwy język mówienia o starości.

Na podstawie diagnozy sytuacji Polski jako kraju „nieprzyjaznego starzeniu się” autorzy publikowanych tu tekstów podejmują próbę

wskazania osobom i instytucjom odpowiedzialnym za prowadzenie „polityki senioralnej”, jak przeciwdziałać stwierdzonym deficytom i jak wspierać obywatelskie inicjatywy samopomocowe w tym obszarze. Okazuje się, że akcentowanie wagi zmian mentalnych dla zapobiegania dyskryminacji seniorów nie oznacza deprecjacji odpowiednich rozwiązań strukturalnych, tworzenia regulacji i mechanizmów ułatwiających życie ludziom starszym i mądrze wykorzystujących ich potencjał społeczny; jest on potrzebny przede wszystkim w rodzinie (wspieranie dzieci i wnuków). Podkreśla się, że seniorzy mają prawo do dobrej administracji, do odpowiedniej infrastruktury miejskiej, że jednym ze sposobów przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu jest „projektowanie uniwersalne”. Jeśli ludzie starzy wymagają stałej opieki, wskazana jest deinstytucjonalizacja opieki senioralnej. Chodzi na przykład o zamianę – w duchu zasady pomocniczości – „domów pogodnej starości” na tzw. „domy wspomagane” oraz wspieranie pracy opiekuńczej w rodzinach. W niniejszej książce przeczytamy także, jak ważną rolę integrującą młodszych seniorów pełnią prężnie rozwijające się w Polsce uniwersytety trzeciego wieku (UTW)⁴. Z kolei w niektórych firmach, zwłaszcza w wielkich korporacjach, starsi pracownicy bywają grupą docelową działań antydyskryminacyjnych.

Prezentowana w tej monografii problematyka diagnozy i przeciwdziałania dyskryminacji seniorów w Polsce jest zawarta w pięciu rozdziałach. W rozdziale I zostanie nakreślone tło tytułowego problemu: dlaczego w ogóle mamy dziś z nim do czynienia i jakie są jego determinanty? Stan, przyczyny i perspektywy procesu starzenia się społeczeństwa polskiego

⁴ Już w tym miejscu warto wspomnieć, że jest to jedna z najbardziej udanych inicjatyw obywatelskich w omawianym tu obszarze. Jak podaje Wiesława Borczyk, prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń UTW (w korespondencji e-mailowej z dnia 19 grudnia 2015 r.), działające w różnych formach organizacyjnych i prawnych UTW (w liczbie 560) w jubileuszowym roku 40-lecia swego istnienia w Polsce mogą się pochwalić znacznymi osiągnięciami w zakresie aktywizacji seniorów. Wymowna jest już sama liczba słuchaczy. Szacuje się ją na ok. 160–170 tys.

omawia tu Janusz Balicki, zaś kulturowe uwarunkowania (auto)dyskryminacji ze względu na wiek opisuje Piotr Szukalski.

Kolejne rozdziały poświęcone są sytuacji seniorów w różnych obszarach ich bycia i działania. O problemach seniorów aktywnych zawodowo i emerytach traktuje rozdział II. Będzie tu mowa o dyskryminacji seniorów w życiu zawodowym (Aniela Dylus), dyskryminacji starszych kobiet na rynku pracy (Karolina Thel), o tych działaniach antydyskryminacyjnych w biznesie, których grupą docelową są seniorzy (Łukasz Kaczmarczyk), i o dyskryminującym seniorów funkcjonowaniu systemu emerytalnego (Karolina Matyjaszczyk).

Zgodnie z tytułem rozdziału III: „Seniorzy w rodzinie” najpierw zostanie podjęta próba odpowiedzi na pytanie, czy i jak obecność osób starszych w rodzinie przekłada się na demografię (Magdalena Witkowska). Będzie tu również mowa o sytuacji mieszkaniowej seniorów – przejawach dyskryminacji i tworzeniu polityki wsparcia (Piotr Broda-Wysocki) oraz o pracy opiekuńczej nad osobami starszymi. Deficyt ram instytucjonalnych w tym obszarze jest pilnym wyzwaniem dla polityki publicznej (Małgorzata Pawlus).

Wśród innych „wybranych obszarów bycia i działania seniorów”, o których traktuje rozdział IV, znajdują się m.in. administracja, publiczna przestrzeń miejska, UTW i opieka geriatryczna. Autorzy tego rozdziału piszą o prawie do dobrej administracji (Irena Lipowicz), projektowaniu uniwersalnym jako narzędziu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu seniorów (Magdalena Boruc), roli UTW w zapobieganiu marginalizacji osób starszych (Irena Iwasyk) oraz o dyskryminacji seniorów z perspektywy kompleksowej oceny geriatrycznej (Małgorzata Kupisz-Urbańska).

Poszukując skutecznych i adekwatnych *hic et nunc* sposobów przeciwdziałania dyskryminacji seniorów, dobrze jest znać sprawdzone rozwiązania stosowane w innych krajach. Warto zatem zapytać: „jak to robią inni?” (rozdział V). W perspektywie porównawczej zostaną tu zaprezentowane

metody aktywizacji osób starszych oraz system wspierania tej grupy stosowane w Szwajcarii (Tadeusz Kamiński) i w Danii (Piotr Olszewski).

Teksty zamieszczone w niniejszej monografii są plonem ogólnopolskiej konferencji naukowej (jej temat pokrywa się z tytułem książki) zorganizowanej przez Katedrę Polityk Publicznych Instytutu Politologii UKSW, która odbyła się 3 listopada 2015 r. w Warszawie. Jej autorami są znani już w środowisku naukowym profesorowie oraz początkujący pracownicy naukowcy reprezentujący różne specjalności i różne ośrodki naukowe (Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Łódzki, Warszawski Uniwersytet Medyczny, Akademia Sztuk Pięknych, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), a także zabiegający o przestrzeganie praw seniorów: Rzecznik Praw Obywatelskich oraz doświadczeni eksperci – praktycy, przedstawiciele fundacji i stowarzyszeń, takich jak np. Fundacja „Jest miejsce” czy UTW. Wydaje się, że tak zróżnicowany krąg autorów, których łączy zainteresowanie problematyką senioralną, jest ubogaceniem tego tomu. Im wszystkim należy się w tym miejscu podziękowanie, że zechcieli podzielić się z nami wiedzą i doświadczeniem, że dali świadectwo swego zaangażowania na rzecz świata „przyjaznego seniorom”.

Aniela Dylus